

# Józef Dębiński

---

## Kościół katolicki w Rosji

---

Studia Włocławskie 14, 472-487

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JÓZEF DEBIŃSKI

## KOŚCIÓŁ KATOLICKI W ROSJI

Katolicyzm na tereny Rosji przenikał poprzez polskich zesłańców kampanii wojennych lat 1562–1570 i 1577–1588, osadzonych m.in. w Tobolsku na Syberii. Kolejni jeńcy polscy pochodzili z wojen 1654–1655 i 1661 roku<sup>1</sup>. Ale prawie do końca XVII w. w cesarstwie rosyjskim nie było żadnych terytorialnych struktur Kościoła rzymskokatolickiego.

### Początki organizowania struktur Kościoła katolickiego

Pierwsze próby zorganizowania życia religijnego katolików pojawiły się w 1684 r. w związku z przyjazdem do Moskwy jezuitów jako kapelanów ambasady austriackiej. Papież Innocenty XI w tym samym roku wydał dokument dotyczący utworzenia misji katolickiej w Rosji. Pierwszy kościół wzniesiono w Moskwie w 1698 r., a po jego spaleniu wybudowano nowy pod wezwaniem Świętych Apostołów Piotra i Pawła; powstała też druga misja katolicka w Petersburgu (1715)<sup>2</sup>.

Liczba katolików w Rosji zaczęła wzrastać za panowania cara Piotra Wielkiego (1721–1725), który otworzył granice dla obcokrajowców, a później na skutek deportacji uczestników konfederacji barskiej (1768), których osadzono nad Wołgą i na Syberii<sup>3</sup>. Do 1772 r. katolików w Rosji, różnych narodowości, głównie francuskiej, polskiej, włoskiej i niemieckiej, było około 10 tys. Opiekę duszpasterską nad nimi sprawowali zwykle zakonnicy, podlegający bezpośrednio rzymskiej Kongregacji Rozkrzewiania Wiary. Zasadniczy wzrost liczby katolików w Rosji nastąpił dopiero po rozbiorach Polski w 1795 r. (ok. 1,9 mln), a także po wojnach napoleońskich (ok. 900 polskich jeńców znalazło się na Syberii)<sup>4</sup>.

Caryca Katarzyna II organizując pod koniec XVIII w. nową administrację terytorialną Kościoła katolickiego w Rosji utworzyła w 1773 r., bez sankcji kanonicznej, „biskupstwo białoruskie” ze stolicą w Mohylewie, ustanawiając administratorem sufragana wileńskiego, bp. Bohusza Sistrzeńcewicza. Stolica Apostolska, chcąc zapewnić katolikom opiekę duszpasterską (pomimo

samowoli carycy) nadała ustanowionemu przez Katarzynę II biskupowi jurysdykcję nad całym Kościołem katolickim w cesarstwie rosyjskim. Imperatorka reorganizując dalej administrację Kościoła w Rosji postanowiła jednak zlikwidować „biskupstwo białoruskie”, a w jego miejsce utworzyć w 1782 r. arcybiskupstwo mohylewskie, które swymi granicami miało obejmować całą Rosję (ok. 250 tys.). Watykan (nie mając zasadniczo wyboru) zgodził się na zaistniały stan rzeczy i zamianował pierwszym metropolitą abp. Stanisława Bohusza Siestrzeńcewicza (1783–1823)<sup>5</sup>.

Kontynuatorem reorganizacji Kościoła katolickiego w Rosji był syn Katarzyny II, car Paweł I, który w 1797 r. podjął w tej sprawie rokowania ze Stolicą Apostolską. Owocem tych uzgodnień było zniesienie w 1798 r. diecezji smoleńskiej i inflanckiej oraz przeniesienie diecezji kijowskiej do Żytomierza. Ponadto utworzono diecezję w Mińsku (terytorialnie obejmowała tylko gubernię mińską i liczyła ok. 112 tys. wiernych). Oprócz tych nowo powstałych diecezji istniały jeszcze archidiecezja mohylewska (ok. 300 tys. katolików), diecezja kamieniecka (ok. 150 tys.), wileńska (ok. 740 tys.), żmudzka (ok. 280 tys.) oraz diecezje łucka i żytomierska (ok. 130 tys.) – połączone unią personalną. Car utworzył też nowe diecezje unickie<sup>6</sup>. Łącznie w cesarstwie rosyjskim, poza Królestwem Polskim, było 6 jednostek administracji kościelnej i 827 parafii. Ogółem pracowało ok. 1800 kapłanów diecezjalnych i ok. 3 tys. zakonników<sup>7</sup>.

### **Ekspansja prawosławia i represje katolików**

W tym samym czasie rozpoczął się okres ekspansji prawosławia, z „nawracaniem” unitów włącznie. Zlikwidowane zostały niektóre diecezje unickie, a w ich miejsce utworzono diecezje prawosławne. Od 1839 r. rozpoczął się proces całkowitej likwidacji diecezji unickich poza Królestwem Polskim. W ramach represji po powstaniu styczniowym zlikwidowano w 1875 r. ostatnią unicką diecezję, chełmską. Kościół unicki przetrwał jedynie w zaborze austriackim, gdzie posiadał jedną metropolię, w której skład wchodziła archidiecezja lwowska oraz dwie diecezje: przemyska i stanisławowska, a także od 1934 r. administratura apostolska Łemkowszczyzny, bezpośrednio podległa Stolicy Apostolskiej<sup>8</sup>.

Chcąc zapobiec uczęszczaniu unitów do świątyń rzymskokatolickich, rząd rosyjski dokonał likwidacji niektórych klasztorów w 1842 r. i w latach 1850–1857; wraz z kasatą klasztorów likwidowano także parafie. Do wybuchu powstania styczniowego (1863 r.) w prowincjach zachodnich cesarstwa zlikwidowano 410 klasztorów. Zabrane kościoły, kaplice i klasztory władze rosyjskie najczęściej przekazywały Kościołowi prawosławnemu,

który przerabiał je na cerkwie. W pewnych przypadkach budynki kościelne przekazywano na cele użyteczności publicznej (koszary, więzienia) lub pozostawiano bez opieki, aby uległy zniszczeniu.

Wzrost liczby katolików na Syberii oraz w azjatyckiej części Rosji nastąpił po powstaniu listopadowym w 1831 r. W ramach represji władze rosyjskie dokonały konfiskaty 3 tys. majątków ziemskich należących do uczestników powstania. W głąb Rosji przesiedlono tysiące rodzin ziemiańskich, a kilkadziesiąt tysięcy polskich żołnierzy i młodzieży wcielono do armii rosyjskiej na Kaukazie i Syberii<sup>9</sup>. Inną z przyczyn wzrostu liczby katolików na terenie Rosji w I połowie XIX w. było osadnictwo niemieckie (Besarabia) oraz emigracja zarobkowa mieszkańców ziem polskich i litewskich w poszukiwaniu pracy.

Dało to podstawy do przeprowadzenia dalszej reorganizacji terytorialnej Kościoła katolickiego w Rosji, która nastąpiła po zawarciu konkordatu ze Stolicą Apostolską (1847 r.). Faktyczne zmiany terytorialne nastąpiły dopiero w latach 1849–1854. I tak archidiecezja mohylewska (od 1849 r. metropolici rezydowali w Petersburgu) obejmowała tereny, które nie należały do innych diecezji oraz obszar Finlandii. Ponadto ustanowiono nową diecezję tyraspolską ze stolicą w Saratowie (ok. 106 tys.); obejmowała ona południowe tereny Rosji nad Morzem Czarnym i Kaspijskim oraz na Kaukazie. Liczba katolików wynosiła wówczas ok. 2,8 mln wiernych, ponad tysiąc parafii i 1800 księży<sup>10</sup>. W tym miejscu warto zaznaczyć, że w II połowie XIX w. na Syberii i w Kazachstanie istniało 38 parafii, które miały znaczną liczbę wiernych (ok. 10 tys.), jak np. Tomsk, Krasnojarsk, Omsk, Władywostok i Taszkient. Po 5 tys. wiernych liczyły parafie: Irkuck, Czyta, Pietropawłowsk, Tobolsk, Charbin<sup>11</sup>.

W wyniku represji po powstaniu styczniowym na Syberię zostało zesłanych ok. 70 tys. Polaków<sup>12</sup>. Car Aleksander II zniósł w 1866 r. diecezję kamieniecką, włączając jej terytorium do diecezji łuckiej i żytomierskiej, podobnie uczynił to w 1869 r. z diecezją mińską, włączając jej obszar do diecezji wileńskiej<sup>13</sup>. W ramach odwetu za udział w powstaniu przeprowadzono także kasatę klasztorów i kościołów; w latach 1860–1915 likwidacji uległo 160 parafii i ok. 180 klasztorów oraz 300 filii i kaplic<sup>14</sup>.

Religią państwową w Rosji było podporządkowane od 1721 r. prawosławie. Władze carskie usiłowały uczynić to samo z Kościołem katolickim. W tym celu car Aleksander I w 1810 r. specjalnie dla wyznania katolickiego ustanowił Ministerstwo Wyznań Obcych. Z kolei ukazem z 1824 r. wprowadził cenzurę katolickich ksiązek religijnych; od 1832 r. obowiązywało prawo o małżeństwach mieszanych, tj. katolików z prawosławnymi (małżeństwa

takie mógł błogosławić tylko duchowny prawosławny, a dzieci musiały być wychowywane w religii prawosławnej). Ukaz carski z 1840 r. przejście z prawosławia na katolicyzm uznawał za przestępstwo równe „zdradzie państwa”. Niemożliwe było też przejście z obrządku greckokatolickiego na łaciński. Władze rosyjskie ingerowały we wszystkie sprawy Kościoła katolickiego, czego przykładem było wydanie w 1853 r. ukazu regulującego tematykę kazań wygłaszanych przez księży w kościołach<sup>15</sup>.

### **Krótki okres poprawy sytuacji**

Sytuacja Kościoła katolickiego w Rosji uległa poprawie po wydaniu 28 kwietnia 1905 r. przez cara Mikołaja II ukazu tolerancyjnego. Katolicy otrzymali nie tylko możliwość działania, ale zwrócono im także wiele skonfiskowanych i zamkniętych świątyń. Zaistniała także możliwość tworzenia nowych parafii i budowania nowych kościołów. Włączeni przymusowo do Cerkwi unicy (1839 r., 1875 r.) mieli możliwość zmiany wyznania i powrotu (tylko) do Kościoła rzymskokatolickiego<sup>16</sup>.

Duże znaczenie we wzroście liczby katolików w cesarstwie rosyjskim miał przyrost naturalny. W ciągu ponad 110 lat liczba katolików znacznie wzrosła i wynosiła na początku XX w. ponad 5 mln (parafii było 1158, filii i kaplic – 1692, a księży 2194). Ogólnie liczba parafii powiększyła się o 286 kościołów, 366 kaplic, 286 kapłanów, a liczba katolików wzrosła aż o 147%<sup>17</sup>.

Dalszy proces liberalizacji życia religijnego w Rosji nastąpił po rewolucji lutowej i abdykacji cara Mikołaja II. Rząd tymczasowy Aleksandra Kiereńskiego przyznał Kościołowi katolickiemu takie same prawa, jakie posiadała do tej pory Cerkiew prawosławna, a więc całkowitą swobodę działalności duszpasterskiej i organizacyjnej, kontaktów ze Stolicą Apostolską, mianowania biskupów bez zgody rządu itp. Zniesiono też zakaz przebywania jezuitów w Rosji, Kościół rzymskokatolicki odzyskał kilka świątyń<sup>18</sup>.

### **W latach 1918–1944**

Po okresie względnej tolerancji władz rosyjskich wobec Kościoła katolickiego nastąpił kolejny etap walki z religią zainicjowany przez państwo bolszewickiej Rosji, którego ideologią był ateizm. Ten nowy system totalitaryzmu socjalistycznego twierdził, że „religia i komunizm” nie mogą istnieć obok siebie. Likwidacja religii została uznana za warunek konieczny do zbudowania nowego społeczeństwa i nowego człowieka<sup>19</sup>.

Cechą polityki wyznaniowej komunistów tamtego okresu była nienawiść i atak na religię. Za główne przeszkody na drodze do nowego

ustroju, przedstawionego jako „ideał sprawiedliwości, równości i braterstwa”, uznano – zgodnie z tezami manifestu komunistycznego – własność prywatną i wierzenia religijne. Dlatego nowe państwo komunistyczne od początku swojego istnienia usiłowało zniszczyć wszelkie przejawy życia religijnego<sup>20</sup>. Walka z religią na terenach Rosji sowieckiej zaskakuje nie tylko zasięgiem, ale i różnorodnością środków, stopniem agresji i prymitywizmem stosowanych metod. Terror antyreligijny rozpoczął się już w 1918 r. Pierwszym aktem prawnym dotyczącym religii był dekret komisarzy ludowych z 23 I 1918 r. *O rozdziale Cerkwi od państwa i szkoły*<sup>21</sup>. Na mocy tego dekretu państwo zagrabiło majątek kościelny, m.in. budynki sakralne, szkoły, seminaria i instytucje charytatywne, a nawet naczynia i szaty liturgiczne. Sam Kościół został pozbawiony osobowości prawnej. W 1918 r. ze szkół usunięto religię i zakazano katechizacji w kościołach osób do 18 roku życia. Zlikwidowano prasę katolicką. Duchowieństwo zostało pozbawione praw obywatelskich<sup>22</sup>.

Na początku lat dwudziestych XX w. zasięg terytorialny i struktury administracyjne Kościoła rzymskokatolickiego przedstawiały się następująco<sup>23</sup>:

Archidiecezja mohylewska obejmowała Rosję europejską i wschodnią Białoruś z 75 księżmi, 115 kościołami i 250 tys. wiernych. Administratorem był abp Jan Cieplak.

Diecezja wileńska obejmowała Białoruś centralną z 14 księżmi, 46 kościołów i 150 tys. wiernych. Ordynariuszem był bp. Z. Łoziński (od 1921 r. w Polsce).

Diecezja żytomierska obejmowała Ukrainę północną z 66 księżmi i 197 kościołami oraz 350 tys. wiernych. Ordynariuszem był bp. Ignacy Dub-Dubowski (od 1920 r. w Polsce).

Diecezja kamieniecka obejmowała południowo-zachodnią Ukrainę z 48 księżmi, 100 kościołami i 300 tys. wiernymi. Ordynariuszem był bp. Piotr Mańkowski (od 1920 r. w Polsce).

Diecezja tyraspolska z siedzibą w Saratowie obejmowała Powołże i południową Ukrainę z 100 księżmi, 90 kościołami i 300 tys. wiernymi. Ordynariuszem był bp Józef Kessler (od 1919 poza granicami Rosji).

Diecezja władywostocka powstała w 1923 r. obejmowała Syberię środkową i Daleki Wschód z 6 księżmi, z 6 kościołami i 20 tys. wiernych. Ordynariuszem był od 1923 r. bp Karol Śliwowski.

Wikariat apostolski na Syberii obejmował Syberię południową, a w niej okręgi: irkucki, omski, tomski i taszkiencki. Funkcję wikariusza apostolskiego dla tych terenów pełnił ks. Juliusz Groński.

Wikariat apostolski Krymu i Kaukazu z 30 księżmi, 50 kościołami i 70 tys. wiernych.

Administratura apostolska dla katolików obrządku ormiańskiego z 47 księżmi, 45 kościołami i ok. 67 tys. wiernych. Administratorem apostolskim był ks. Emmanuel Wardzidze.

Trudna sytuacja wewnętrzna, wojna domowa i wojna polsko-bolszewicka zmusiły Sowietów do odłożenia na pewien czas rozprawy z Kościołem. Za jej rozpoczęcie można uznać dekret rządowy z 22 lutego 1922 r. polecający konfiskatę całego mienia kościelnego, a formalnym uzasadnieniem miała być pomoc 20 milionom głodujących<sup>24</sup>.

Komunistycznym represjom w Rosji sprzyjała też tajna instrukcja Włodzimierza Lenina z 1922 r., która nakazywała konfiskaty, aresztowania i rozstrzelanie „bardzo dużej ilości” przedstawicieli „reakcyjnej burżuazji i reakcyjnego duchowieństwa”<sup>25</sup>. Księży oskarżano o szpiegostwo na rzecz Polski i antyradziecką propagandę. Aresztowanych skazywano na łagry lub karę śmierci w trybie administracyjnym KGB, a nie na podstawie wyroku sądowego, ponieważ taka procedura pozbawiała ich możliwości amnestii<sup>26</sup>. Odrażającą formą represji wobec duchowieństwa było zmuszanie księży do porzucenia kapłaństwa przez groźby, więzienia, deportacje czy nawet śmierć<sup>27</sup>.

Dekret władz sowieckich z 3 sierpnia 1922 r. całkowicie uzależnił życie religijne od decyzji władz. Ponadto wprowadził obowiązek rejestrowania związków i stowarzyszeń nie mających na celu zysku. Na tej podstawie rozwiązano wszystkie parafie, a jakakolwiek działalność duszpasterska została zakazana. Aby jakaś parafia mogła funkcjonować, trzeba było ją na nowo zarejestrować. Wierni chcąc przejąć w użytkowanie jakiś kościół, musieli powołać specjalny komitet, liczący 20 osób (tzw. dwadcatka), który składał petycję i dopiero wtedy mógł uzyskać zgodę na dzierżawienie świątyni. Na wydzierżawione kościoły nakładano wysokie opłaty, m.in. za energię elektryczną i podatki od ognia<sup>28</sup>.

Przez cały okres międzywojenny prowadzono w ZSRR walkę ideologiczną z Kościołem. Propagandą ateistyczną zajmował się założony w 1925 r. Związek Bezbożników, a od 1929 r. Związek Wojujących Bezbożników, który istniał do wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej. Związek, z którym współpracowały organizacje młodzieżowe, szkoła i prasa, postulował zamknięcie wszystkich kościołów, a w ciągu następnych trzech lat ich całkowitą rozbiórkę<sup>29</sup>.

W latach trzydziestych XX w. dokonano w ZSRR przemieszczeń katolickiej ludności, zwłaszcza polskiej, do Kazachstanu i na Syberię<sup>30</sup>. W wyniku nieudanej próby skomunizowania skupisk polskich na Białorusi i Ukrainie w latach 1936–1937 dokonano deportacji ponad 100 tys. mieszkańców Ukrainy lewobrzeżnej do Kazachstanu. W tym samym czasie ok. 30 tys. Polaków z Białorusi oraz mieszkających w Leningradzie i innych większych miastach zesłano na Syberię. Do Kazachstanu i na

Syberię deportowano również w 1941 r. katolicką ludność z Niemieckiej Autonomicznej Republiki na Powołżu i Ukrainie<sup>31</sup>.

Losy Kościoła katolickiego w ZSRR należały do najtrudniejszych problemów Stolicy Apostolskiej okresu międzywojennego. Problematyką prześladowań w Rosji próbowała zainteresować Stolica Apostolska państwa, które wzięły udział w konferencji w Genewie (1922 r.). Państwa te jednak zajęły obojętną postawę wobec problematyki religijnej w ZSRR<sup>32</sup>.

W latach dwudziestych XX w. sytuacją sprzyjającą pewnemu porozumieniu w ulżeniu trudnej sytuacji katolików w Rosji była klęska głodu w tym kraju. Papież Pius XI zwrócił się do całego świata (10 VII 1922 r.), prosząc o pomoc dla głodującej Rosji. Za zgodą władz sowieckich zaczęła działać na terytorium ZSRR specjalna Papieska Komisja *pro Russia*. Jej pracami kierował w latach 1925–1934 francuski jezuita Michał d’Harcourt, który, wyświęcony na biskupa, został mianowany tajnym delegatem apostolskim w tym kraju<sup>33</sup>.

Chcąc ratować Kościół katolicki na terenach ZSRR, papież Pius XI dokonał, za pośrednictwem bp. M. d’Harcourt, nowego podziału terytorialnego (10 III 1926 r.). Cały obszar ZSRR podzielony został na dziesięć administratur apostolskich dla katolików obrządku łacińskiego, greckokatolickiego i ormiańskiego<sup>34</sup>. I tak w archidiecezji mohylewskiej były to administratury w: Moskwie – bp Pie-Eugene Neveu, Mohylewie – bp Bolesław Słokans, Leningradzie – bp Antoni Malecki, Charkowie – ks. Wincenty Ilgin, Kazaniu-Samarze-Symbirsku – ks. Michał Jadokas. Diecezję tyraspolską podzielono na 5 administratur, wśród których były jednostki administracyjne innych obrządków. I tak w Odessie funkcję administratora pełnił bp Aleksander Frison, natomiast administratorem Powołża był ks. Augustyn Baumtrog. Z kolei administraturą apostolską Kakazu kierował ks. Jan Roth, a administratorem Tyflisu i Gruzji został ks. Jan Demurow. Funkcję administratora apostolskiego dla Ormian (katolików) w całej Rosji pełnił ks. Jakub Bagartian, rezydujący w Tyflisie<sup>35</sup>.

Mimo komunistycznego terroru katolicy w ZSRR bronili świątyń i duszpasterzy. Tam, gdzie było dużo katolików, płacili bardzo wysokie podatki, a w razie zagrożenia, tłumnie otaczali świątynię; kładli się krzyżem przed lub w jej wnętrzu. Taki stan trwał niekiedy kilka lat, tj. do czasu powrotu księdza i uzyskania przez niego zgody na dalszą pracę duszpasterską<sup>36</sup>.

Pewne nadzieje obudziła stalinowska konstytucja z 1936 r., gdzie znalazła się wzmianka o wolności kultu (§ 124). Odpowiedzią jednak na przebudzenie religijne i różne żądania w tej dziedzinie był masowy terror. W latach 1937–1938 liczne rozstrzeliwania i aresztowania w największym



stopniu objęły przede wszystkim Polaków<sup>37</sup>. W sytuacji terroru ideologicznego życie religijne musiało zejść do podziemia. Przekaz życia religijnego mógł dokonywać się jedynie w rodzinach<sup>38</sup>.

Po układzie Ribbentrop – Mołotow i wejściu 17 września 1939 r. wojsk sowieckich na wschodnie terytorium II Rzeczypospolitej zagarnięte ziemie (51%) wcielono do Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy. Z 13,2 mln obywateli Polacy stanowili ponad 5 mln (40%), a pod względem wyznaniowym aż 60% należało do Kościoła rzymskokatolickiego. Pod okupacją sowiecką znalazło się całkowicie lub częściowo sześć diecezji: wileńska, łomżyńska, pińska, łucka, przemyska i lwowska. I chociaż życie religijne i duszpasterstwo pozostawiono we względnym spokoju, to jednak ograniczono je tylko do murów kościelnych. Zniesiono naukę religii w szkole, zamknięto wszelkie instytucje kościelne, jak: seminaria duchowne, gazety, niektóre kościoły i klasztory, wprowadzono śluby cywilne. Zawieszono komunikację z Watykanem, a księża musieli nosić strój świecki. Z sowieckich metod zastosowano nakładanie wysokich podatków na kościoły. Władze sowieckie wprowadzały politykę stopniowego, lecz zdecydowanego równania polityki na zajętych terenach z tą, jaką już wcześniej wypracowały u siebie<sup>39</sup>.

Wybuch wojny niemiecko-sowieckiej w 1941 r. w niczym nie zmienił sytuacji katolików w Rosji. Natomiast na zachodnich terenach Białorusi i Ukrainy, okupantów niemieckich traktowano jako „wyzwolicieli”<sup>40</sup>. Korzystając ze „względnej” niemieckiej odwilży metropolita wileński, abp Romuald Jałbrzykowski wysłał nawet na tereny archidiecezji mohylewskiej i mińskiej siedmiu kapłanów. Podobnie uczynili bp łucki Adolf Szelażek i abp Bolesław Twardowski ob. łac. ze Lwowa<sup>41</sup>.

### **Po II wojnie światowej**

Po 1944 r. władze sowieckie, przejmując ponownie zajęte tereny, zaczęły stosować tę samą politykę niszczenia Kościoła, jaką stosowały na terenach wschodniej Białorusi i Ukrainy przed II wojną światową. W latach 1944–1953 główną metodą walki z Kościołem była eliminacja duchowieństwa. Wielu Polaków, a wśród nich duża część księży, wyjechała do Polski (spowodowało to zmniejszenie liczby katolików)<sup>42</sup>. Jednak liczna grupa księży, pomimo prześladowań, pozostała na terenach ZSRR<sup>43</sup>. Otrzymali oni od sowieckich władz zakaz prowadzenia katechezy (1947 r.) i pracy w kilku parafiach jednocześnie (1948 r.). Około 90% księży spośród tych, którzy pozostali i nie podporządkowali się nakazom, w niedługim czasie aresztowano i zesłano do łagrow lub więzień. Przyjmuje się, że w latach

1945–1951 aresztowano i osadzono w więzieniach sowieckich, bądź zesłano do obozów na Syberii ok. 180 księży<sup>44</sup>.

Rosjanie zajmując w 1944 r. tereny przynależne do II Rzeczypospolitej postanowili jak najprędzej rozprawić się również z Kościołem greckokatolickim. Zakazano komunikowania się biskupom tego obrządku z duchowieństwem i wiernymi oraz zażądano zerwania unii z Rzymem. Już 11 kwietnia 1944 r. aresztowano greckokatolickich biskupów lwowskich i stanisławowskich wraz z metropolitą Józefem Slipyjem, a we wrześniu tego roku biskupów przemyskich. Jednocześnie powołano grupę inicjatywną, jako organ przedstawicielski (na czele stanął ks. Gabriel Kostełnykow), do zwołania „soboru zjednoczeniowego” we Lwowie. W soborze, który odbył się 9–10 marca 1946 r., na 1270 księży greckokatolickich udział wzięło zaledwie 214 duchownych i 14 świeckich. Niemniej jednak zwołany „Sobór lwowski” anulował unię brzeską oraz zwrócił się z prośbą do patriarchy moskiewskiego i konstantynopolskiego o przyjęcie do Kościoła prawosławnego<sup>45</sup>.

W krótkim czasie po zakończeniu II wojny światowej wiele świątyń katolickich zamknięto i skazano na zniszczenie. Niektóre zamieniono na sale koncertowe, muzea ateizmu czy zwykłe składy. Wszystkich biskupów katolickich zmuszono do wyjazdu do Polski. Kurie diecezjalne zostały zamknięte, a zakony i zgromadzenia zakonne zniesione. Całkowitej likwidacji uległy kościelne ochronki, szkoły, organizacje i wydawnictwa. Brak biskupów i struktur kościelnych spowodował, że tereny zajęte przez ZSRR po 1944 r. stały się niemal pustynią religijną. Tym bardziej, że zaczęto bezwzględnie egzekwować zakaz nauczania religii dzieci i młodzieży do 18 roku życia oraz ich uczestnictwa w życiu religijnym<sup>46</sup>.

Po śmierci Józefa Stalina prześladowania katolików w ZSRR trochę osłabły. Powoli zaczęło odradzać się życie religijne. Po 1956 r. wielu księży powróciło z obozów; praktycznie do 1958 r. wszyscy zostali zwolnieni; tylko niektórzy otrzymali pozwolenie na pracę duszpasterską. Ci, którzy nie otrzymali takiego zezwolenia, zostali zmuszeni do wyjazdu do Polski. Wszystko zależało też od urzędnika do spraw wyznań. On dawał tzw. *sprawkę*, tj. pozwolenie na sprawowanie czynności duszpasterskich. Bez pozwolenia urzędu ksiądz nie mógł prowadzić żadnej pracy duszpasterskiej. Pomimo wielkich trudności ze strony władz komunistycznych, księża, którzy powrócili do swoich placówek, powoli odbudowywali życie religijne w swoich parafiach<sup>47</sup>.

Kolejna fala prześladowań Kościoła katolickiego nastąpiła za rządów Nikity Chruszczowa. W tym czasie nastąpiły ponowne aresztowania księży

oraz ich zsyłki do łagrów. Można powiedzieć, że od 1960 r. Kościół stał się na przeszło 20 lat Kościołem cierpienia i milczenia<sup>48</sup>. Sytuacja była tym bardziej groźna, że księża umierali, a władze sowieckie pozwalały jedynie w ograniczonej liczbie na kształcenie alumnów w dwóch seminariach w Rydze i Kownie, gdzie obowiązywały *numerus clausus* i uzyskanie pozwolenia władz na przyjęcie do seminarium<sup>49</sup>. Wtedy niektórych alumnów przygotowywano u starszych księży lub w podziemiu (tzw. *podpolni*). Odpowiednio przygotowani kandydaci do święceń przyjeżdżali do Polski i u jakiegoś biskupa otrzymywali święcenia kapłańskie (nawet u biskupów greckokatolickich). Gorzej było z zarejestrowaniem takiego księdza i pełnieniem przez niego funkcji proboszcza<sup>50</sup>.

W tym trudnym dla katolików okresie całe życie religijne zeszło do katakumb. I chociaż Kościół w swoich strukturach przestał prawie istnieć, to jednak wciąż wzrastał w duszach wiernych. Tam, gdzie kościoły były zamknięte, ludzie spotykali się w niedzielę i święta w domach. Śpiewano pieśni ze starych niekiedy XIX-wiecznych książeczek czy odmawiano różaniec<sup>51</sup>.

### Po 1980 roku

Ożywienie religijne i rozwój Kościoła w ZSRR był nagły i nieoczekiwany. Zmiany w Europie Środkowo-Wschodniej, rozpoczęte przez „Solidarność” w Polsce (1980), połączyły się z *perestrojką* (przebudową) i *glasnością* (jawnością) w Związku Radzieckim (od 1985 r. pod rządami M. Gorbaczowa)<sup>52</sup>. Odrodzenie Kościoła katolickiego nastąpiło nie tylko w republikach zachodnich byłego ZSRR, ale również na Syberii i w republikach azjatyckich<sup>53</sup>.

W 1991 r. rozpoczął się dla Kościoła w Rosji okres odrodzenia, także w jego strukturach organizacyjnych. Papież Jan Paweł II zamianował 13 IV 1991 r. trzech administratorów apostolskich dla: Rosji europejskiej – bp. T. Kondrusiewicza, Syberii – ks. Józefa Wertha i republik muzułmańskich – ks. Jana Lengę<sup>54</sup>. W 1999 r. Jan Paweł II przekształcił jednostki administracyjne w administratury apostolskie: Syberii Wschodniej i Syberii Zachodniej, z siedzibami w Irkucku i Nowosybirsku oraz w administratury apostolskie południowoeuropejskiej części Rosji ze stolicą w Saratowie i północnoeuropejskiej części Rosji, w Moskwie. W przeddzień tych decyzji papieskich została utworzona Konferencja Episkopatu Rosji (4 II 1999 r.), której przewodniczącym został abp Tadeusz Kondrusiewicz, a obecnie funkcję tę pełni (od 2007 r.) bp nowosybirski Joseph Werth, który jest też ordynariuszem Kościoła katolickiego obrządku greckokatolickiego; istnieje

egzarchat, którego placówki duszpasterskie znajdują się w Moskwie, Sankt Petersburgu, Omsku i Niżniewartowsku w azjatyckiej części Rosji.

Po reorganizacji terytorialnej dokonanej przez papieża Jana Pawła II w 2002 r. na terenie Federacji Rosyjskiej (liczącej 140 mln ludności) działa jedna metropolia, w skład której wchodzi: archidiecezja Matki Bożej w Moskwie, obejmująca środkową i północną część europejskiej Rosji i ok. 200 tys. wiernych (63 parafie) z 135 kapłanami, na ogół przybyłymi z Polski, Słowacji, Białorusi (abp Paulo Pezzi od 2007 r.) oraz trzy diecezje: św. Klemensa w Saratowie licząca 21 tys. wiernych, 49 parafii i 49 księży (bp Klemens Pickel od 2002 r.), św. Józefa w Irkucku licząca 520 tys. wiernych, 81 parafii i 39 kapłanów (bp Cyryl Klimowicz od 2003 r.), Przemienienia Pańskiego w Nowosybirsku licząca pół miliona wiernych, 50 kapłanów i 218 parafii (bp Joseph Werth) oraz prefekturę apostolską Južno-Sachalińską (do 1938 r. na Sachalinie istniała prefektura apostolska Karafuto, z czterema kościołami)<sup>55</sup>.

W Rosji wzrasta liczba katolików, a nowi wierni, którzy proszą o chrzest w Kościele rzymskokatolickim, pochodzą głównie ze środowisk odległych do tej pory od wiary. Mało jest powołań kapłańskich. Kształceniem rodzimych księży zajmuje się wyższe seminarium duchowne w Sankt-Petersburgu pw. Matki Bożej Królowej Apostołów; najpierw otwarto je w Moskwie (1 IX 1993), a po dwóch latach przeniesiono do Sankt-Petersburga (z tego seminarium pochodzi 10% księży pracujących na terenach Federacji Rosyjskiej). Seminarium ma uprawnienia wyższej uczelni uznawanej przez państwo i studiuje w nim 42 kleryków z czterech rosyjskich diecezji; od 2000 r. jest afiliowane do Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego (wśród 47 duchownych i świeckich wykładowców są Polacy, Włosi, Hiszpanie, Francuzi, Słoweńcy, Białorusini)<sup>56</sup>.

Pracę duszpasterską utrudnia też brak świątyń. W Moskwie istnieją właściwie tylko dwa kościoły katolickie, a różnych wspólnot językowych i parafii jest około 10. Brak świątyń jest problemem także w innych miastach. W wielu miejscowościach parafie są bardzo małe i liczą kilkadziesiąt osób. Praca duszpasterska obejmuje katechezę przygotowującą do przyjęcia sakramentów. Przy każdej parafii działa „Caritas”. Siostry zakonne prowadzą różnego rodzaju domy dla dzieci czy potrzebujących. Działają też różne wspólnoty gromadzące osoby świeckie (Focolari, Neokatechumenat). To, co jest wielkim utrudnieniem w pracy duszpasterskiej, to wielkie odległości. Dla przykładu do dekanatu moskiewskiego należy parafia w Permie na Uralu, do której z Moskwy jedzie się pociągiem 23 godziny<sup>57</sup>. Liczbę katolików w Federacji Rosyjskiej szacuje się – w świetle różnych

statystyk – od 790 tysięcy do 1,3 miliona. Większość z nich to potomkowie zesłańców i imigrantów: Polaków, Niemców, Litwinów, Białorusinów, Ukraińców i innych nacji osiadłych w różnych częściach Rosji. Niewielką część katolików stanowią rdzenni Rosjanie, przede wszystkim przedstawiciele inteligencji i klasy średniej, żyjący w wielkich miastach, jak: Moskwa i Sankt Petersburg.

Społeczność katolicka w Rosji liczy ok. 600 tys. wiernych, w tym 65 tys. w Moskwie. Na terytorium Federacji Rosyjskiej działa 220 parafii katolickich, w których posługę sprawuje 270 księży. Jedna czwarta parafii nie ma ani kościoła, ani kaplicy.

Katolicy w Rosji zazwyczaj praktykują regularnie. Przyczynia się do tego na pewno dłuższa katechizacja niż w Kościele prawosławnym. W czasie wielkich uroczystości na Boże Narodzenie i Wielkanoc świątynie są wypełnione, choć nie wszyscy, którzy przychodzą, to katolicy, część z nich to prawosławni, którzy chcą pomodlić się za swoich krewnych, którzy byli katolikami. Na uwagę zasługuje też styl życia religijnego w poszczególnych ośrodkach duszpasterskich, który zależy od konkretnego proboszcza i kultury religijnej, jaką przywozi z kraju pochodzenia.

Ważnym wezwaniem, jakie stoi przed Kościołem katolickim w Rosji, jest dialog z Cerkwią prawosławną. Dla podjęcia tej problematyki utworzono po 2004 r. Grupę Roboczą ds. Rozwiązywania Problemów Istniejących między Patriarchatem Moskiewskim a strukturami Kościoła Rzymskokatolickiego w Rosji. Faktem jest, że wszelkie nieporozumienia pomiędzy Cerkwią prawosławną a Kościołem rzymskokatolickim nie mogą być interpretowane jako przeciąganie na stronę katolicką; strona rosyjska wysuwa często zarzut prozelityzmu.

Mimo istniejących trudności dobrze rozwija się współpraca między Kościołem rzymskokatolickim a Cerkwią prawosławną w dziedzinie opieki nad dziećmi, chorymi i bezdomnymi. Przykładem jest „Caritas Rosja”, która podzielona jest na trzy regiony: centralny, zachodni i północno-zachodni. Przy niemal wszystkich akcjach „Caritas” stara się współpracować z Kościołem prawosławnym. I tak w regionie jarosławskim prowadzone jest wspólnie centrum dla narkomanów. Władze rosyjskie często zwracają się do katolickiej „Caritas” o pomoc we wspomnianej kwestii dzieci ulicy, których obecnie w Rosji jest 720 tys. Dobrze układa się katolicko-prawosławna współpraca na forum moskiewskiej diecezjalnej komisji ds. rodziny<sup>58</sup>.

Podstawą relacji Kościoła katolickiego z państwem rosyjskim jest Konstytucja Federacji Rosyjskiej oraz Federalna Ustawa o Wolności Religijnej i Organizacjach Religijnych z 1997 r., które potwierdzają zasadę wolności

religijnej. Jednak – w praktycznym wymiarze – rosyjskie prawodawstwo ogranicza działalność tzw. nietradycyjnych wyznań religijnych na terenie Rosji, do których należy także Kościół katolicki. Ustawa religijna nie sprzyja także rejestracji zakonów. Obecnie w Rosji pracuje 142 zakonników, 193 braci i 309 zakonnic katolickich. W praktyce zakony jednak funkcjonują; do tej pory udało się zarejestrować tylko dwa: jezuitów i franciszkanów (działają też: redemptoryści, werbiści, karmelici).

W 1991 r. rozpoczął działalność w Moskwie Instytut Teologiczno-Filozoficzny św. Tomasza z Akwinu (5 filii), kształcący świeckich i siostry zakonne. Głównym zadaniem kolegium, którego kurs trwa trzy lata, jest kształcenie katechetów.

Z około 260 pracujących w całej Rosji duchownych większość to obcokrajowcy, w tym wielu z Polski. Polscy księża są cenieni, gdyż Polakom dużo łatwiej nauczyć się języka i mentalnością są bliżsi Rosjanom; mają też doświadczenie życia w ateistycznym państwie. Największą obecnie trudnością są wizy dla księży obcokrajowców.

Jak wcześniej wspomniano, bolączką rosyjskich katolików jest brak świątyń. Na 426 parafii aż 30% nie ma swoich kościołów. W samej Moskwie, gdzie żyje ok. 60 tys. katolików, w każdą niedzielę w kościołach moskiewskich: katedrze, kościele św. Ludwika i w kaplicy św. Olgi na obrzeżach Moskwy, odprawianych jest 27 mszy; nie do odzyskania jest zabrany w 1938 r. kościół Świętych Piotra i Pawła. W Rosji bowiem nie ma ustawy o restytucji mienia. Według rosyjskiego prawa świątynie zabrane za czasów komunistycznych są własnością państwa, natomiast nowo wybudowane świątynie są własnością Kościoła. Obecnie na obrzeżach Moskwy powstaje nowa parafia św. Olgi (zakupiono dom kultury, który przebudowywany jest na budynek sakralny).

Kościół katolicki w Rosji od kilkudziesięciu lat prowadzi działalność publicystyczną. Ważną rolę odgrywa rosyjski tygodnik katolicki „Swiet Jewangielija”. Redakcja nie może jednak rozprowadzać tygodnika w ogólnie dostępnej sieci kiosków (oskarżenie o prozelityzm); pod koniec 1999 r. Konferencja Biskupów Katolickich Rosji nadała gazecie status ogólnokrajowy. Od 2001 r. wydawany jest dodatek do tego tygodnika „Roma locuta”, zawierający rosyjskie tłumaczenia dokumentów papieskich i watykańskich. W Moskwie działa (od 1 VIII 1996 r.) katolickie radio „Dar”, a od 1997 r. w Sankt Petersburgu – „Radio Maryja”<sup>59</sup>.

Na Pokrowce, w historycznej kamienicy należącej do znanej moskiewskiej rodziny Botkinów od 2004 r. prowadzi działalność katolickie centrum kulturalne: Biblioteka Duchowna. O tej samej nazwie działa

też od 1993 r. wydawnictwo, które do tej pory wydało ponad 600 tytułów literatury religijnej w języku rosyjskim.

Na dalekiej Syberii, w Nowosybirsku działa Katolickie Studio Telewizyjne „Kana” oraz wydawany jest miesięcznik „Sybirska Gazeta Katolicka”. Diecezja św. Józefa w Irkucku, jako największa terytorialnie diecezja świata liczy 50 tys. katolików pochodzących z różnych narodowości: Białorusini, Ukraińcy, Niemcy, Rosjanie, Buriaci i Polacy (wzrasta liczba chińskich katolików, szczególnie w regionie nadgranicznym nad Amurem). Diecezja nowosybirska podzielona jest na pięć dekanatów: Irkuck, Władywostok, Krasnojarsk, Jakucja i Magadan; pracuje ok. 50 kapłanów i 60 siostr zakonnych. Siostry zajmują się dziećmi ulicy, kobietami samotnie wychowującymi dzieci i bezdomnymi. Prowadzą też przedszkola i stołówki dla ubogich; działalność charytatywną wspiera państwo<sup>60</sup>.

#### PRZYPISY

<sup>1</sup> M. Wieliczko, *Z dziejów Polaków żyjących w sąsiedztwie Ojczyzny*, w: *Polacy w świecie. Polonia jako zjawisko społeczno-polityczne*, cz. 1, red. A. Krukowiak, W. Kucharski, Lublin 1986, s. 96–104, 112–120, 150–159, 211–221.

<sup>2</sup> A. Daruga, *Katolicyzm w Moskwie (1684–1794)*, „Przegląd Powszechny”, 208(1935), s. 171–184, 361–375.

<sup>3</sup> M. Loret, *Kościół katolicki a Katarzyna II (1772–1784)*, Kraków 1910, s. 4; A. Kraushar, *Konfederaci barscy na Syberii*, Kraków 1928.

<sup>4</sup> B. Kumor, *Ze statystyki ludności na Litwie w II połowie XVI wieku*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 8(1975), s. 66; tenże, *Granice metropolii i diecezji polskich 1868–1939*, Lublin 1969–1971, s. 140.

<sup>5</sup> B. Kumor, *Kościół i katolicy w Cesarstwie Rosyjskim (do 1918 roku)*, w: *Odrodzenie Kościoła katolickiego w byłym ZSRR. Studia historyczno-demograficzne*, red. E. Walewander, Lublin 1993, s. 20.

<sup>6</sup> Tamże, s. 21–23.

<sup>7</sup> J. Wołczański, *Podsumowanie*, w: *Odrodzenie...*, dz. cyt., s. 192.

<sup>8</sup> S. Nabywaniec, *Kościół greckokatolicki i reaktywowanie jego struktur na Ukrainie i w Polsce*, w: *Odrodzenie...*, dz. cyt., s. 104.

<sup>9</sup> S. Kieniewicz, *Historia Polski 1795–1918*, Warszawa 1968, s. 114.

<sup>10</sup> B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej 1772–1918*, Kraków 1980, s. 200; J. Wołczański, *Podsumowanie*, poz. cyt., s. 192.

<sup>11</sup> W. Meysztowicz, *Kościół katolickie ob. łac. na obszarach Rosji (1772–1914)*, w: *Sacrum Poloniae Millennium*, t. 2, Rzym 1955, s. 494.

<sup>12</sup> P.A. Krapotkin, *Wspomnienia rewolucjonisty*, Lwów 1903, s. 193.

<sup>13</sup> B. Kumor, *Ustrój...*, dz. cyt., s. 202. W 1880 r. na mocy umowy między Rosją a Stolicą Apostolską obydwie zniesione diecezje otrzymały status administratur apostolskich; przywrócił je do życia papież Benedykt XV: mińską w 1917 r., a kamieniecką w 1918 r.

<sup>14</sup> P. Kubicki, *Bojownicy kapelani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861–1915*, t. 4, cz. 2, Sandomierz 1938, s. 448–450; B. Kumor, *Ustrój...*, dz. cyt., s. 632.

<sup>15</sup> A. Boudou, *Stolica Święta a Rosja. Stosunki dyplomatyczne między nimi w XX stuleciu*, t. 1, Kraków 1928, s. 588.

<sup>16</sup> J. Salamon, *Kościół na Białorusi na progu III tysiąclecia*, „Studia Włocławskie”, 2(1999), s. 229.

<sup>17</sup> B. Kumor, *Kościół i katolicy...*, art. cyt., s. 33; J. Wołczański, *Podsumowanie*, poz. cyt., s. 193.

<sup>18</sup> R. Dzwonkowski, *Kościół katolicki w ZSRR 1917–1939. Zarys historii*, Lublin 1997, s. 40.

<sup>19</sup> J. Jarosławski, *Myśli Lenina o religii*, Moskwa 1924, s. 21; M. Heller, A. Niekrycz, *Utopia u władzy. Historia Związku Sowieckiego*, t. 1, Londyn 1985, s. 216.

<sup>20</sup> J. Dębiński, *Papież Pius XII a Polska w latach 1939–1945*, Toruń 1999, s. 64.

<sup>21</sup> R. Dzwonkowski, *Kościół katolicki...*, dz. cyt., s. 63.

<sup>22</sup> B. Kumor, *Historia Kościoła*, wyd. 2 zmien., t. 8, Lublin 2001, s. 209–210; A. Patka, *Polityka władz radzieckich wobec Kościoła katolickiego i jego wyznawców na Białorusi w okresie międzywojennym*, w: *Spółczesność białoruskie, litewskie i polskie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej w latach 1939–1941*, red. M. Giżejewska, T. Strzembosz, Warszawa 1995, s. 22–32.

<sup>23</sup> R. Dzwonkowski, *Kościół katolicki...*, dz. cyt., s. 82–83.

<sup>24</sup> M. Heller, A. Niekrycz, *Utopia u władzy...*, dz. cyt., s. 111.

<sup>25</sup> J. Jaruzelski, *Z archiwaliów Ministerstwa Spraw Zagranicznych II Rzeczypospolitej. Po 50 latach kolekcja „sovieticów” wraca z Waszyngtonu (1)*, „Przegląd Wschodni”, 1(1991), z. 4, s. 141–163.

<sup>26</sup> J. Salamon, *Kościół na Białorusi...*, art. cyt., s. 230; R. Dzwonkowski, *Kościół katolicki...*, dz. cyt., s. 231. Według R. Dzwonkowskiego w latach 1918–1921 w Rosji Sowieckiej wykonano wyroki śmierci na 24 księżach. Natomiast w 1935 r. wykonano takich wyroków śmierci już 120. I chociaż z okazji 10-lecia, a następnie 15-lecia zwycięstwa rewolucji władze bolszewickie wydały amnestię, to jednak nie podlegali jej katolicy księża. W sumie, według niepełnych danych, represjom poddano w ZSRR 475 księży, spośród nich 269 zmarło.

<sup>27</sup> B. Kumor, *Historia...*, dz. cyt., s. 210.

<sup>28</sup> R. Dzwonkowski, *Kościół katolicki...*, dz. cyt., s. 244; tenże, *Kościół katolicki obrządku łacińskiego w ZSRR po 1918 roku. Zarys problematyki*, w: *Odrodzenie...*, dz. cyt., s. 81–98.

<sup>29</sup> A. Grajewski, *Najdłuższa religijna wojna XX w. Z dziejów ateizmu w ZSRR*, w: *Chrześcijaństwo w ZSRR w dobie pierestrojki i głośności*, Warszawa 1992, s. 84; B. Kumor, *Historia...*, dz. cyt., s. 211; J. Dębiński, *Papież Pius XII...*, dz. cyt., s. 65.

<sup>30</sup> M. Iwanow, *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921–1939*, Warszawa 1991, s. 82.

<sup>31</sup> R. Dzwonkowski, *Kościół katolicki...*, dz. cyt., s. 90–91.

<sup>32</sup> J. Dębiński, *Kościół katolicki na Białorusi na przełomie XX i XXI wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 92(2009), s. 21–22.

<sup>33</sup> H. Sthele, *Tajna dyplomacja Watykanu. Papiestwo wobec komunizmu (1917–1991)*, Warszawa 1993, s. 28–29.

<sup>34</sup> R. Dzwonkowski, *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSRR 1917–1939*, Lublin 1997, s. 440–443; J. Dębiński, *Papież Pius XII...*, dz. cyt., s. 72.

<sup>35</sup> A. Wagner, *Rome et Moscou 1900–1950*, Paris 1987, s. 190–258. Ordynariuszom podzielonych diecezji mieszkających w Polsce lub w innych krajach wycofano jurysdykcję, którą posiadali do tych terenów.

<sup>36</sup> *Za wschodnią granicą 1917–1993* [O Polakach i Kościele w dawnym ZSRR z Romanem Dzwonkowskim rozmawia Jan Pałyga], Warszawa 1993, s. 224.

<sup>37</sup> J. Dębiński, *Papież Pius XII...*, dz. cyt., s. 77.

<sup>38</sup> R. Dzwonkowski, *Kościół katolicki obrządku łacińskiego w ZSRR...*, art. cyt., s. 89.

<sup>39</sup> J. Dębiński, *Papież Pius XII...*, dz. cyt., s. 79–80.

<sup>40</sup> Tamże, s. 80.

<sup>41</sup> B. Kumor, *Historia...*, dz. cyt., s. 213.

<sup>42</sup> Z. Szybieka, *Historia Białorusi: 1795–2000*, Lublin 2002, s. 374.

<sup>43</sup> *Rzymskokatolicka diecezja witebska (Białoruś)*, Witebsk 2004, s. 50–51.

<sup>44</sup> R. Dzwonkowski, *Odrodzenie Kościoła katolickiego na Białorusi i Ukrainie po upadku komunizmu*, „Ethos”, 81(2008), s. 69



<sup>45</sup> S. Nabywaniec, *Kościół greckokatolicki...*, art. cyt., s. 105. „Sobór lwowski” nie był ani reprezentatywny, ani legalny, ale rząd sowiecki uznał jego decyzje za wiążące i przystąpił do likwidacji struktur organizacyjnych Kościoła greckokatolickiego. Na różnego rodzaju kary skazano w przeprowadzonych procesach ok. 2 tys. duchownych i zakonnic. Około 300 duchownych wyemigrowało, a ok. 300 przeszło do Kościoła „podziemnego”. W obronie Kościoła greckokatolickiego w 1946 r. i w 1952 r. wystąpił papież Pius XII.

<sup>46</sup> B. Kumor, *Historia...*, dz. cyt., s. 213; R. Dzwonkowski, *Odrodzenie Kościoła...*, art. cyt., s. 69.

<sup>47</sup> Tamże.

<sup>48</sup> Z. Szybieka, *Historia Białorusi...*, dz. cyt., s. 386–387; J. Salamon, *Kościół na Białorusi...*, art. cyt., s. 232. Za rządów N. Chruszczowa zamknięto 14 tys. świątyń różnych wyznań, w tym wiele kościołów katolickich.

<sup>49</sup> *Za wschodnią granicą...*, dz. cyt., s. 218, 257–264. Seminarium w Kownie liczyło w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. 20–30 alumnów, a w Rydze ok. 20. W Kownie przyjmowano do seminarium Litwinów i kandydatów z Litwy, natomiast w Rydze było seminarium międzynarodowe.

<sup>50</sup> W. Blin, *Na śladach prekursora*, „Studia Włocławskie”, 6(2003), s. 52. Na ogół tacy księża pełnili swoje funkcje na zapleczu (w zakrystii) parafii prowadzonej przez księdza oficjalnie zarejestrowanego lub też jako kościelni czy organiści.

<sup>51</sup> J. Dębiński, *Kościół katolicki na Białorusi...*, art. cyt., s. 27.

<sup>52</sup> S. Ryżko, *Kronika Kościoła rzymskokatolickiego w Łahiszynie*, Warszawa 1995, s. 94–95.

<sup>53</sup> R. Dzwonkowski, *Kościół katolicki...*, dz. cyt., s. 95.

<sup>54</sup> B. Kumor, *Historia...*, dz. cyt., s. 214–215.

<sup>55</sup> [http://pl.wikipedia.org/wiki/Kategoria: Kościół katolicki w Rosji](http://pl.wikipedia.org/wiki/Kategoria:Kościół_katolicki_w_Rosji).

<sup>56</sup> J. Dębiński, *Kościół rzymskokatolicki w Rosji*, „Przewodnik Katolicki” (Włocławek), 2007, nr 12, s. VI; nr 13, s. IV; nr 17, s. VII.

<sup>57</sup> [http://info.wiara.pl/Kościół katolicki w Rosji – wyzwania i problemy](http://info.wiara.pl/Kościół_katolicki_w_Rosji_-_wyzwania_i_problemy).

<sup>58</sup> Konferencja Katolickich Biskupów Rosji, [www.catholic.ru](http://www.catholic.ru).

<sup>59</sup> [http://pl.wikipedia.org/wiki/Kategoria: Kościół katolicki w Rosji](http://pl.wikipedia.org/wiki/Kategoria:Kościół_katolicki_w_Rosji).

<sup>60</sup> J. Dębiński, *Katolicy w Moskwie*, „Ład Boży” (dod. do „Przewodnika Katolickiego”, 2008, nr 8, s. VI; nr 9, s. VI; nr 10, s. VI).